

ROCZNICOWE WSPOMNIENIA ABSOLWENTA...

Studiowałem na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej w latach 1982-88, idąc w ślady mojego Ojca – Eugeniusza Nowickiego, również absolwenta tego Wydziału. Były to dość trudne czasy w najnowszej historii naszego kraju. Egzaminy wstępne na Uczelnię, które pisałem w Auli Głównej, odbywały się później niż zwykle – w lipcu 1982 r. Trwała „postępująca normalizacja” po wprowadzeniu stanu wojennego. Wciąż żywa była pamięć strajków studenckich w poprzednim roku akademickim 1981/82. Pierwszy rok studiów zapamiętałem głównie dzięki znakomitym wykładom Prof. Stanisława Bolkowskiego z elektrotechniki teoretycznej. Egzamin z tego przedmiotu po dwóch pierwszych semestrach okazał się być trudny i nie zdałem go za pierwszym razem.

Dopiero teraz, z perspektywy kilkudziesięciu lat, widać z jaką plejadą znakomitych wykładowców dane mi było spotkać się podczas studiów. Niezapomniane wrażenie pozostawił Prof. Szczęsny Kujszczyk, który wspaniale potrafił przekazać wiedzę z dziedziny sieci i systemów elektroenergetycznych. O mechanice konstrukcji, w zakresie niezbędnym dla inżyniera elektryka, interesująco opowiadał na wykładach Dr Zygmunt Konarzewski. Najtrudniejszym z wykładów była niewątpliwie teoria sterowania, wykładana przez Prof. Tadeusza Kaczorka.

Wszystkie zajęcia odbywały się w budynkach najstarszego kompleksu Politechniki Warszawskiej w gmachach Głównym, Mechaniki, Fizyki, Elektrycznym i Starej Kotłowni. Historyczna przeszłość zgodnie współistniała tu z nowoczesnością. W laboratorium maszyn elektrycznych (zlokalizowanym wówczas na parterze Gmachu Fizyki) można było wciąż zetknąć się z silnikami oznaczonymi markami swych przedwojennych wytwórców np. Rohn-Zieliński, a w laboratorium wysokich napięć z transformatorem probierczym wyprodukowanym ponad pół wieku wcześniej w Fabryce Aparatów Elektrycznych Kazimierza Szpotańskiego. Wówczas, w latach osiemdziesiątych ub. wieku, właśnie zaczynała się rewolucja informatyczna. Gdy zaczynałem studia zajęcia z informatyki odbywały się na radzieckich komputerach SM-4 w laboratorium w Gmachu Elektrycznym. Jako pierwszy rocznik mieliśmy bezpośredni dostęp do klawiatur i monitorów. Sam komputer zajmował całe sąsiednie pomieszczenie. Koledzy z ówczesnego Wydziału Elektroniki zazdrościli nam – u nich wciąż programy pisało się na dziurkowanych kartach. Postęp był jednak błyskawiczny – około roku 1987 w laboratoriach pojawiły się ośmiobitowe komputery ZX Spectrum, a zaraz później tajwańskie klony IBM PC-XT, na których wykonywałem obliczenia do mojej pracy magisterskiej pisanej pod okiem promotora - dr Leszka Zdanowicza.

W roku akademickim 1984/85 wykłady z aparatów elektrycznych dla trzeciego roku studiów prowadził Prof. Zbigniew Ciok. Opisując zawiłości fizyki łuku elektrycznego i techniki łączenia potrafił on jednocześnie zabawić studentów celną anegdotą i niezliczonymi opowieściami ze swych zagranicznych wojaży. Znakomite wrażenie pozostawione przez Profesora zadecydowało o wyborze specjalizacji a tym samym mojej dalszej drodze zawodowej. W zespole katedry

Aparatów Elektrycznych moimi znakomitymi nauczycielami byli Profesorowie: Zbigniew Ciok i Jan Maksymiuk oraz inni znakomici specjaliści: Włodzimierz Kałat, Stanisław Kulas, Franciszek Olszewski, Zbigniew Pochanke, Zbigniew Turowski, Leszek Zdanowicz i Kazimierz Zgliński. Gdy w marcu 1988 r. broniłem swej pracy magisterskiej otaczający świat znajdował się w przededniu kolejnych dramatycznych zmian i wielkiej transformacji ustrojowej. Na jednych z ostatnich zajęć Profesor Maksymiuk, będący wymagającym i krytycznym nauczycielem, powiedział nam – przyszłym absolwentom Politechniki Warszawskiej niespodziewany komplement. Właśnie wrócił on z wykładów, jakie prowadził w słynnym Instytucie Techniki Wysokich Napięć w Politechnice w Aachen – RWTH w Republice Federalnej Niemiec. Miał okazję porównać nas ze studentami renomowanej uczelni zachodnioniemieckiej i stwierdził: „nie jesteście przygotowani do zawodu gorzej od nich”. Myślę, że do końca nie zdawałem sobie wówczas sprawy z wartości wiedzy jaką udało się w tych trudnych latach zdobyć na Wydziale Elektrycznym.

dr inż. Jacek Nowicki
Sekretarz Generalny SEP